

" RADIO - ECHO, 7.10 "

\*\*\*\*\*

- 1/ Wiadomości - TEKSTY
- 2/ Mówią praktykanci - podaj rozum - TAŚMA L L
- 3/ "Vuko nad Teruniem" - FELIETON L Cz
- 4/ Dawnych pozytywek czar - TAŚMA W Rz
- 5/ Przegląd prasy - TEKST M

Realizator: .....

W Rz/

Z ciekawością śledzą wrocławianie postęp prac modernizacyjnych prowadzonych na stadionie przy ul. Chopina. Obiekt ten pełnić będzie wkrótce ~~funkcję~~ <sup>funkcję</sup> stadionu piłkarskiego. Obecnie z inicjatywy władz administracyjnych miasta stadion poddawany jest gruntownej przebudowie. Zakończono już zostały prace ziemne związane z usypaniem płyty boiska, a obecnie na plac robót weszli geodeci wytyczając kąty spadu terenu. Są to czynności iście zegarmistrzowskie, jako że różnica nachylenia między środkiem płyty a jej ~~obrzeżem~~ <sup>obrzeżem</sup> - winna wynosić 11 cm. Od prawidłowego wykonania pomiarów i ich skrupulatnej realizacji zależy późniejszy stan płyty boiska.

LL /

Międzynarodowe Centrum Informacji i Dokumentacji ~~TECHNIKI~~  
Technik Animacji | Muzycznej Sederacji Jeanesses Musicales w Byd-  
goszczy jest organizatorem rozpoczynającego się właśnie między-  
narodowego obozu muzycznego. Weźmie w nim udział blisko 150 osób  
reprezentujących Polskie Stowarzyszenie Młodzieży Muzycznej oraz  
sekoje narodowe z kilkudziesięciu krajów świata. Tematem tego-  
rocznego obozu jest popularyzacja muzyki wśród dzieci oraz  
muzykoterapia. Zajęcia prowadzić będą tak znani wykładowcy jak  
włoski dyrygent i kompozytor pracujący w mediolańskiej La Scali  
- Ernesto Leo, węgierski kompozytor Mate Victor, Tadeusz Luto-  
sławski, którego bliżej przedstawiać chyba nie trzeba, dyrektor  
Zakładu Muzykoterapii we Wrocławiu - prof. Tadeusz Natanson oraz  
kompozytor i publicystę muzyczny - Witold Rudziński.

Zajęcia prowadzone będą w szkołach gminnych, gdzie uczniowie  
na co dzień rzadko mają okazję zapoznać się bliżej z nowymi  
atrakcyjnymi formami nauczania przedmiotów muzycznych.

RE - 7,10/ M R

8.09.80 r.

G U

We wrześniu odbędą się dodatkowe egzaminy na niektóre kierunki studiów na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz w Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy. Na Uniwersytecie toruńskim są jeszcze wolne miejsca na matematyce, fizyce i chemii. Wszyscy zainteresowani studiami na tych kierunkach mogą składać dokumenty w Dziale Dydaktyki Uniwersytetu do 9 września. Egzaminy rozpoczynają się 11 września. Najwięcej wolnych miejsc jest na matematyce - 73, na fizyków czeka 68 indeksów, a na chemików - 35. W bydgoskiej Akademii Techniczno-Rolniczej są jeszcze wolne miejsca na kierunkach: budownictwo lądowe /47 miejsc/, chemia - /42/, elektrotechnika /24/ i mechanika /84/. Tak jak w Toruniu można składać dokumenty do 9 września. Egzaminy na bydgoskiej uczelni rozpoczynają się 11 września. Życzymy połamania piór.

MARIA WIECZORKIEWICZ

*Wiadomości*

*Konferencja*  
 Trwają ~~prace~~ Komisji Samorządów Robotniczych w naszym regionie.  
 Dziś o godzinie 13.00 w Bydgoskich Zakładach Rowerowych *„Fredom-Remet” w Bydgoszczy* rozpoczyna się sesja KSR-u poświęcona ocenie pierwszego półrocza i ustaleniu zadań ~~na drugie półrocze.~~ *do końca bieżącej roku*  
 Pod dyskusję poddane ~~głównym~~ zostaną problemy związane z produkcją eksportową zakładów, zabezpieczeniem zdolności produkcyjnej oraz racjonalną gospodarką energią i materiałami. *Jak przewiduje plan w tym roku Zakłady „Fredom-Remet” wyprodukuje blisko półtora miliona rowerów i 140 tysięcy motorowerów.*

Z G / "Do Leśna można się przywiązać - słyszę jakby na usprawie-  
dliwienie. I te słowa wyjaśniają bardzo wiele, przede wszystkim  
mozolną pracą, nie przeliczaną na godziny, ani na złotówki.

Zastanawiał się nieraz, czy nie powinien więcej czasu poświęcać  
rodzinie, własnym dzieciom, porzucić chociaż część ze swych  
trzynastu społecznych funkcji... Miewał zwątpienia, lecz dziś  
nie żałuje lat poświęconych pracy dla młodzieży, dla gromady".

Jest to fragment artykułu Kazimierza Ostrowskiego "Inna wieś,  
inni ludzie...", który możemy przeczytać w dzisiejszej "Gazecie  
Pomorskiej". Autor przedstawia wieś Leśno w woj. bydgoskim, jej  
historię, awans społeczny i kulturalny. Ale przede wszystkim jest  
to artykuł o człowieku - Janie Pijanowskim, długoletnim dyrektorze  
szkoły w Leśnie. W jego biografii wpisane są losy wsi od 1954 r.  
Od razu zabrał się do aktywnego działania, choć początkowo  
patrzono na niego niechętnie. Jednak wytrwał. Dziś w kolekcji  
odznaczeń Jana Pijanowskiego blyszczą Złoty Krzyż Zasługi, ale  
większą nagrodą są efekty ~~w~~ swej długoletniej pracy.

"Ilustrowany Kurier Polski" przynosi reportaż Ryszarda  
Giedrojoza "Pierwsze kroki" z Gminnego Ośrodka Kultury w Lubiewie.

Wybudowany w czynie społecznym ośrodek powierzono dwóm młodym ludziom i... pozostawiono ich samych sobie. Całym dobytkiem GOK-u można by uszczęśliwić najwyżej kierownika małej świetlicy wiejskiej. Na szczęście nie zniechęciło to pracowników. Robią co mogą, a chcą robić dużo więcej. Szukają sojuszników. Ich pomysłami można by obdzielić kilka gminnych placówek kulturalnych. Czy jednak bez odpowiedniego sprzętu praca na dłuższą metę jest możliwa.

Wróćmy do "Gazety Pomorskiej". Chociaż pogoda znów trochę się nam zepsuła, sezon urlopowy trwa nadal. Grażyna Nowicka pod wspólnym tytułem "Lato zwykłych ludzi" zebrała kilka migawek z ośrodków wypoczynkowych bydgoskich zakładów pracy. Zainteresowanych odsyłamy do dzisiejszego numeru X "Gazety".

Zb. Grabowski

"Okres wakacyjnych wędrówek po kraju sprzyja częstym odwiedzinom galerii sztuki, muzyów czy też parków etnograficznych. Do licznie uczęszczanych miast należy w tym okresie Toruń, a w nim ładnie wkomponowany w pejzaż miasta skansen oraz Muzeum Etnograficzne. Można tu zobaczyć elementy tradycyjnej kultury ludowej regionów Polski północnej, m.in. Kaszub, Borów Tucholskich, Ziemi Chełmińskiej czy też doliny dolnej Wisły. Obecnie daje się zauważyć silne przenikanie kultury miejskiej na wieś, zacieranie się różnic w ubiorze, języku i mentalności jej mieszkańców. Jesteśmy świadkami kształtowania się nowego modelu kultury ludowej współczesnej wsi".- O tych wszystkich problemach rozmowę z dyrektorem Muzeum Etnograficznego w Toruniu - Romanem Tubają zamieszcza "Gazeta Pomorska".

- - -

"Układ komunikacyjny 350-tysięcznej Bydgoszczy zyskał niezbyt chlubną opinię - jednego z najgorszych w kraju. Mało funkcjonalne trasy przelotowe, ciasne, obciążone ruchem ciężkiego taboru i tramwajów ulice Śródmieścia, nie najlepsza jakość nawierzchni - wszystko to sprawia, że poruszanie się po mieście nie tylko nie



należy do łatwych, ale i powoduje znaczne straty czasu.

Szczególnie odczuwają to zmotoryzowani turyści, którzy nie znając grodu nad Brdą i Wisłą, by dotrzeć do określonego celu, tracą nierzadko wskutek niepotrzebnego kluczenia godzinę i więcej".

Nad pytaniem - jak wybrnąć z tych kłopotów - zastanawia się

Łukasz Górski w artykule "Droga do nikąd", zamieszczonym w "Ilustrowanym Kurierze Polskim".